GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 134. Czwartek 12. Czerwca 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 26. maja. Najjaśniejszy Pan raczył najw. własnoręcznie podpisanym dyplomem Franciszka *Hruszkę*, c. k. majora dystryktu artyleryi załogowej Weneckiej, wynieść najłaskawiej do stanu szlachectwa Cesarstwa Austryackiego z przydomkiem „Edler von."

Wiedeń, 6. czerwca. Dnia 7. czerwca 1851 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XLI. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie w niemieckim języku osobno, i we wszystkich *dziewięciu* podwójnych wydaniach wyjąwszy w romańskiem.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 144. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości z 14. maja 1851, oznaczające, w których przypadkach należy wezwać przełożonych gmin jako rządowych funkcyonaryuszów do urzędowania przy sądach okręgowych w sprawach karnych.

Nr. 145. Dekret ministeryum sprawiedliwości z 24. maja 1851, którym się postanawia, że czynność notaryatu w koronnym kraju Styryi ma się zacząć dnia 1. lipca 1851.

Nr. 146. Rozporządzenie ministeryum wyznań religijnych i nauk publicznych, którem się reguluje odbywanie zgromadzeń nauczycielskich.

Nr. 147. Dekret ministeryum finansów z 3. czerwca 1851, którym się publikuje postępowanie z wylosowanemi dnia 2. czerwca 1851 w seryi 174 obligacyami kamery nadwornej po $3^{1}/_{2}$, 4 i 5 pct.

Następnie zawiera ten zeszyt sprostowanie *drukarskiej pomyłki*, która się wcisnęła w poprzedni zeszyt (XL.), a mianowicie w wyciąg osnowy cesarskiego rozporządzenia z 20. maja 1851, nr. 139 dziennika ustaw państwa.

Następnie wyjdzie i będzie rozesłany z roku 1850 XXXII. zeszyt w czesko-, włosko-, słoweńsko-, madjarsko-, kroacko- i serbsko-niemieckiem podwójnem wydaniu, tudzież CXXXIX. zeszyt w polsko- i kroacko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Nakoniec wyszedł dnia 4. czerwca 1851 CXL. zeszyt z roku 1850 w czesko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

(Treść tych zeszytów była już podana przy pierwszem ich ogłoszeniu.)

Sprawy krajowe.

(Dymisya FZM. barona Welden. — FML. Kempen mianowany wojsk. gubernatorem Wiednia.)

Wiedeń, 7. czerwca. JCKMość raczył najwyższym listem własnoręcznym z 4. b. m. zezwolić kwieskowanie feldzeugmeistra barona *Welden* na własną jego prośbę z oświadczeniem najwyższych względów za jego długoletnią gorliwą służbę, a najszczególniej za czynny i śród trudnych stosunków z oględnością prowadzony zarząd stołecznego i rezydencyonalnego miasta Wiednia, a feldmarszal-leitnanta *Kempen* mianował najłaskawiej, z pozostawieniem mu piastowanej przezeń dotychczas posady jeneralnego inspektora żandarmeryi, wojskowym gubernatorem Wiednia. *(G. Wied.)*

(Giełda Wiedeńska.)

Wiedeń, 7. czerwca. Zaszłe chrześciańskie i żydowskie święta przyczyniły się niemało do zastanowienia interesów na giełdzie kupieckiej i kursa waluty równie jak efektów pozostały niezmienne.

Publikowany wykaz administracyi finansów sprawił pomyślną senzacyę, najprzód pomyślnego rezultatu ze względem na teraźniejsze stosunki polityczne, a powtóre z przyczyny okazanego przezto względu dla zasady jawności w ekonomii państwa.

Również pomyślny wykaz narodowego banku okazał, że się zewszad zmierza do polepszenia stosunków. Jakkolwiek te dwie publikacye finansowe nie zrobiły teraz na giełdzie skutku, przyczyną tego jest raczej stagnacya interesów, niżeli umyślne lekceważenie. Zdaje się, że giełda chce raczej czekać na wprowadzenie w rzeczywistość uradzonych niedawno rozporządzeń, niż samodzielnie występować. Oprócz tego przyszły tydzień przyniesie więcej odmian, gdyż wiele interesów odłożono aż na czas po Zielonych świątkach.

W końcu tego tygodnia notujemy z papierów publicznych, które w ogóle a najszczególniej po $4^{1}/_{2}$% poszukiwane były: 5% metal. $96^{1}/_{16}$—$^{1}/_{8}$, $4^{1}/_{2}$% $84^{1}/_{16}$. W akcyach z roku 1834 i 1839 nie robiono znacznych interesów. Złoto pozostało niezmienne po $133^{1}/_{4}$%, a brak jego pokryty był tego tygodnia przez dostarczone z różnych stron 50,000 sztuk dukatów, i jeżeli przyszły tydzień nie przyniesie nowych poleceń z Tryestu, nastąpi tutaj znaczna sprzedaż złota. — Wexle na Londyn były bez obrotu i chwiały się między fl. 12.30 i fl. 12.32, również i śrebrem nie robiono interesów i było po 28% sprzedawane.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 6. czerwca. Słychać za rzecz pewną, pisze *L. Z. C.*, że Jego ces. Mość przyrzekł feldmarszałkowi Radetzkiemu, który od czasu powrotu Monarchy jada codziennie u stołu cesarskiego, przybyć w jesieni do Werony i być obecnym na tamtejszych musztrach wojskowych, z któremi tego roku ma być połączone założenie obozu z nowemi namiotami.

— Feldmarszałek Radetzky odjechał dziś zrana do Werony. Liczne grono jeneralicyi tutejszej zebrało się w dworcu kolei, aby pożegnać sędziwego marszałka. Jego Mość Cesarz posłał adjutanta swego. Nocować będzie marszałek w Gracu, a nazajutrz zrana uda się w dalszą podróż.

— *L. Z. C.* donosi: Słychać, że rząd sardyński ponowił teraz w porozumieniu z Anglią bardzo dobitnie żądanie swoje, aby także Neapol, Rzym i Toskania, które równie jak Sardynia prowadziły wojnę z Austryą, przyczyniły się do spłacenia austryackiej indemnizacyi wojennej. — Dalej donosi ten sam dziennik, że między austryackim, francuskim i papiezkim rządem zawarta została ugoda regulująca dokładnie stan austryackich i francuskich wojsk załogowych. Na mocy tej ugody wkroczą wojska austryackie także do prowincyi Spoleto, po tej stronie Terni.

Ameryka.

(Poczta zamorska.)

Państwo *Masachussets* założyło formalny protest przeciw ustawie o zbiegłych niewolnikach.

W Cuba aresztowano wielu znakomitych mieszkańców podejrzanych o udział w planach Lopez'a.

W Brazylii ogłoszono handel niewolnikami za rabunek morski i stosowne postanowiono nań kary. — W prowincyi *Rio Grande* stoi 12,000 wojska liniowego i 8000 gwardyi narodowej pod bronią. Także prowincya *Paraguay* uzbraja się z wszelkich sił; 18,000 ludzi stoi już gotowych do boju. Nienawiść przeciw jenerałowi Rosas wzmaga się do najwyższego stopnia. Brazylia, Paraguay, Entre-Rios i wschodnie państwa połączyły się wszystkie przeciw niemu. W Rio (31. marca) grasuje żółta febra.

Francya.

W obec tak burzliwie i stanowczo wyrzeczonych oświadczeń dziennika *National* i wszystkich czerwonych organów, nieprzyzwolić według formalnej uchwały lewej strony zgromadzenia narodowego na rewizyę konstytucyi, bardzo słaba pozostaje nadzieja osiągnienia zmiany w konstytucyi na drodze legalnej. Mimoto zaprzeczyć nie można, że głęboka agitacya w tym względzie porusza całym krajem i wszystkiemi warstwami ludności. Podczas gdy w zeszłym roku 63 rad departamentalnych wyrzekły to życzenie i wszędzie gdzie się prezydent pojawił w swojej podróży to samo życzenie żywy znalazło odgłos w ustach deputacyi przybywających na jego uroczyste powitanie, żądają teraz izby handlowe wszystkich znakomitszych miast, municypalności i umyślnie ku temu celowi mianowane komitety niezliczonych miejsc, rewizyi konstytucyi. Są gminy, gdzie cała ludność począwszy od burmistrza aż do najniższego wyrobnika podpisała petycyę o rewizyę.

Tym sposobem tworzy się na każdy wypadek niebezpieczne i krytyczne położenie. Na jednej stronie stoi Francya przejęta wielką i poważną myślą, na drugiej stoi skojarzenie dwóch mniejszości, republikańskiej i socyalistycznej, a mimo tego przemijającego przymierza obydwie niedość silne, by osiągnąć pojedynczą większość. Lecz ta partya osłania się martwem słowem konstytucyi, by na drodze legalnej formalności zniweczyć albo przynajmniej utrudnić spełnienie wyrzeczonego życzenia większej części ludności Francyi.

Jeżeli jej się to usiłowanie powiedzie, natedy Francya wzbogaconą zostanie o jedno przykre doświadczenie; Francya pozna, że martwa wiara i nieugięte trzymanie się zasady parlamentarnej niezawsze przyczyniają się do szczęścia, i że bywają warunki publicznej

pomyślności, które daleko przekraczają zakres czystéj formy. Pozna że zapomocą charty Marrasta sama na siebie włożyła ciężkie okowy i wnet uzna głębokość i mądrość słów, że siła wyżéj stoi aniżeli słowo, czyn zaś żywy i zdrowy zawsze wyżéj stoi nad niepewną siłę. Jakie będą następności tego stanu i takiego poznania?

Rzecz pewna, że jedna tylko pozostaje alternatywa. Zgromadzenie narodowe chcąc zadość uczynić wyraźnym manifestacyom kraju wspólnie z prezydentem albo jednym skokiem przesadzi przepaść stojącego na przeszkodzie paragrafu konstytucyi, albo nietknie wcale téj sprawy, a zniechęcenie z przyczyny paraliżującego ucisku despotyczni éj parlamentarnéj zasady stanie się głębokiem, niezatartem i powszechnem. Wtedy decyzya będzie odroczoną aż do r. 1852 i złożona będzie w ręce tego, którego naród wyniesie do godności prezydenta.

Mnogość zajść mogących wypadków w obydwóch razach nieda się przewidzieć ani obliczyć. To jednak pewna, że jakikolwiek obrót weźmie przesilenie, upadek jednéj partyi z matematyczną pewnością nastąpić musi, partyi, która się sprzeciwia życzeniu i pomyślności kraju, tylko aby zyskać nieco czasu do wykonania swoich złudnych planów. — Lecz przypuściwszy nawet, że ta partya tymczasem uczyni krok rozpaczliwy — to i w takim razie prędzéj czy późniéj upaść musi, to tylko bowiem co prawe utrzymać się zdoła trwale w życiu państw. *(L. k. a.)*

(Posiedzenie izby prawodawczéj z d. 3. czerwca.)

Paryż, 3. czerwca. Dzisiejszemu posiedzeniu zgromadzenia narodowego przewodniczy Dupin. Zgromadzenie liczne i ożywione. Thiers już z powrotem z podróży do Londynu, rozmawia bardzo żywo.Duvergier de Hauraune, Malleville, Piscatory i Mornay naradzają się w sali konferencyjnéj nad interpelacyą względem mowy prezydenta republiki w Dijon. Leon Faucher miał jednemu z swoich przyjaciół powiedzić: Nie ręczę, czyli w dwóch lub trzech dniach jeszcze będę ministrem! Dalsza dyskusya nad projektem ustawy względem sprzedaży owoców na pniu i gałęziach nie wzbudza uwagi. Dyskusyę tę odroczono. W trzeciéj dyskusyi przyjęło zgromadzenie bez debaty wniosek pana Desmousseaux de Givre względem podawania petycyi do zgromadzenia narodowego. W drugiéj dyskusyi przyjęto projekt ustawy względem wyznaczenia gmachów publicznych dla ministerstwa nauki i wyznań. Nastąpiła powtórna dyskusya nad projektem ustawy względem przyzwolenia płacy orderu legii honorowéj dekorowanym w czerwcu r. 1848 oficerom, podoficerom i szeregowym gwardyi republikańskiéj. Jenerał Gourgaud proponuje, aby żołnierzom 14. pułku, którzy 24. lutego bronili posterunku w Chateau d'Eau, a mocą dekretu z dnia 2. stycznia 1851 już mianowani zostali członkami legii honorowéj, późniéj zaś dla odniesionych ran uwolnieni od służby, przyznano pensyę tak, jakby się znajdowali w czynnéj służbie. Z lewéj strony żądają przejścia do kwestyi wstępnéj. Odrzucono ten wniosek znaczną większością głosów. Madier de Montjau sprzeciwia się poprawce, ponieważ zgromadzenie mające podziękować egzystencyę swoją rewolucyi, niemoże wynagradzać tych, którzy tę rewolucyę chcieli przytłumić. Mowca utrzymuje, że mianowanie w styczniu 1851 r. jest tylko rękojmią pojednania z większością oburzoną usunięciem jenerała Changarnier. Baroche, minister spraw zagranicznych, odpowiada i niemoże to uważać za sprzeczność, jeżeli ministrowie, którzy w r. 1848 jako deputowani ogłosili proces przeciw gabinetowi, r. 1850 dekorowali ofiary karności. On (Baroche) nie zachęcał nigdy ludu do buntu. Madier de Montjau: „Dnia 23. lutego wieczór, gdy przed ministrem spraw zagranicznych około 60 obywateli padło od kul 14. pułku, zgromadzili się gwardziści narodowi drugiéj legii na ratuszu. Do jednego z nich, który właśnie swój karabin nabijał, a którego zasady dobrze były znane, rzekł jeden z deputowanych: „„Idź pan i rób twoją powinność."" Gwardzistą narodowym byłem ja, a deputowany ów był p. Baroche."

Baroche odpowiada, że w owéj chwili gwardziści narodowi właśnie odchodzili pod dowództwem swoich oficerów, by robić swoją powinność. Przypomniał im tylko, aby niezaniedbywali swojéj powinności. Nazajutrz dnia 24go lutego opierał się zresztą wszelkiemi siłami tym, którzy przemocą weszli do izby prawodawczéj. Jenerał Changarnier: „Tych żołnierzy dekorowano na moje silne wstawienie się. Niesłusznie więc wystawiono ten akt jako manewr, do sparaliżowania niedogodności wynikających z mojéj destytucyi." (Oklaski z prawéj strony) Larochjacquelin żąda także udekorowania żołnierzy, którzy zostali wierni r. 1830. Baraguay d'Hilliers popiera wniosek jenerała Gourgaud. Charras robi uwagę, że od 21 lat więcéj niż 3000 dymisyonowanych żołnierzy i podoficerów otrzymało ordery, niepobierając pensyi. Zkądże więc żądają przywileju dla żołnierzy 14. pułku, jeżeli się z tém niełączy myśl polityczna. Jenerał Gourgaud daje słowo honoru, że wniosek jego niema podstawy politycznéj. Charras odczytuje ustęp z mowy jenerała Foy, w któréj jenerał powstaje na bierne posłuszeństwo żołnierza. (Z prawéj strony: Do porządku!) „Więc panowie nie znacie ostatnich 60 lat Francyi?" (Zgiełk.) Jenerał Baraguay d'Hilliers powiada ze względu na teorye lewéj strony bardzo dobitnie: „Żołnierze niemają nigdy prawa dyskutować ustawy kraju, ich rzeczą jest egzekwować te ustawy," na co Charras odpowiada, robiąc wyraźną aluzyę na nowy 18. brumaire. Nato wstępuje jenerał Changarnier na mownicę, mówiąc śród głębokiego milczenia w zgromadzeniu następujące słowa: „Gdyby chciano wierzyć pewnym obawom, tedyby armia musiała być gotową w chwili entuzyazmu przekroczyć ustawy i naruszyć prawa tego zgromadzenia. Dostateczną byłoby zapytać, gdzież ma być powód do tego entuzyazmu? Lecz idę daléj. Armia przejęta uczuciem swojéj powinności i swéj własnéj godności, nieżyczy sobie bynajmniéj narzucić krajowi nędzę i hańbę rządu Cezarów, proklamowanych przez upojonych pretoryanów. (Senzacya.) Duch karności głęboko w niéj jest zakorzeny; lecz wodzowie, którzyby usiłowali poprowadzić ją przeciw ustawom i temu zgromadzeniu, niepociągnęliby za sobą ani jednego batalionu, ani jednéj kompanii, ani jednego żołnierza, a mieliby przeciw sobie mężów, którzy zawsze postępowali drogą powinności i honoru. Reprezentańci Francyi, naradzajcie się w pokoju!" (Oklaski z wszystkich stron.)

Leon Faucher, minister spraw wewnętrznych odpowiada: „Rząd nieprzyjmuje téj nauki, którą jenerał wymierzył przeciw bajecznéj konspiracyi w rządzie. Rząd konspiruje jedynie dobro kraju. Armia jest francuską armią narodową i niemieści w sobie dla żadnéj władzy pretoryanów. Utrzymamy w armii zawsze karność i posłuszeństwo dla prawa." Propozycye, które wywołały tę dyskusyę, odrzucono większością 306 głosów przeciw 295.

Interpelacye panów Desmousseaux de Givré i Piscatory względem mowy w Dijon, uchylono porządkiem dziennym, ponieważ minister spraw wewnętrznych oświadczył, że niezna innéj mowy prócz téj, która zawarta jest w *Monitorze* urzędowym. Obadwa mowcy nazywają wyrazy prezydenta republiki obrażającemi, zelżywemi, oszczerczemi względem zgromadzenia narodowego i pytają wyzywając ministeryum, czyli *kto* w Dijon mówił następujące słowa: „Zgromadzenie narodowe dawało mi pomoc we wszystkich środkach represyjnych, lecz porzuciło mię we wszystkich dobroczynnych środkach, których użyć chciałem dla dobra ludu." Piscatory oświadcza jednak, że zaspokojony jest urzędowem cofnięciem powyższego wyrażenia się ze strony rządu, poczem zamknięto posiedzenie.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 4. czerwca.)

Paryż, 4. czerwca. Około trzydziestu reprezentantów złożyło znowu na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego petycye o rewizyę konstytucyi z dodatkami i bez dodatków. Jedna z nich przedłożona przez Lucyana Murat i żądająca przedłużenia prezydentury, opatrzona jest 8000 podpisów. Trzech członków lewéj strony, a pomiędzy nimi Bixio, złożyli petycye przeciw ustawie z 31. maja. Z porządku dziennego nieprzypadła żadna sprawa ważna. Deputowany Monet przedłożył sprawozdanie wydziału o wniosku rządowym względem przedłużenia władz teraźniejszych rad jeneralnych, okręgowych i gminnych po-za trzyletni termin, z którym podług przepisów prawnych zgasły nadane im przez wybór pełnomocnictwa. Sprawozdanie wydziału sądzi, że nowe wybory wspomnianych korperacyi niemogą być w żaden sposób odroczone po za dzień 1. grudnia 1851, co tak lewa jak prawa strona z widocznem ukontentowaniem słuchała. W końcu ogłosił prezydent rezultat przedsiębranego na początku posiedzenia skrutynium dla obrania nowych kwestorów, zmieniających się co roku. Rezultatu tego oczekiwano dziś z wielką ciekawością, bo wiedziano o tem, że partya des Pyramides chciała obalić kwestora Baze i zastąpić go jenerałem Lebreton. Wszystkich głosujących było 611; absolutna większość 306. Najwięcéj 436 głosów otrzymał Baze; po nim miał 386 głosów jenerał Le Flo, który także występywał zawsze jako nieprzyjaciel pałacu Elysée. Wyłącznie legitymistyczny kandydat de Panat niemiał za sobą absolutnéj większości, bo tylko 297 głosów; to samo spotkało jenerała Lebreton i trzech kandydatów góry: pułkownika Charras, pana Farconnet i pana Chaper. Zatem proklamowano kwestorami tylko pp. Baze (za którym głosowała część lewéj strony) i Le Flo, a względem trzeciego musiano jeszcze raz głosować, którym w końcu mianowany został de Panat 320 głosami na 520 głosujących.

(Wiadomości potoczne.)

Paryż, 3. czerwca. Rząd francuski otrzymał wiadomość z Włoch, według których na wszystkich punktach półwyspu panuje wielkie wzburzenie umysłów. Dowódzca stacyi francuskiéj na wybrzeżu włoskiem otrzymał rozkaz wykonywania surowego dozoru na wybrzeżu włoskiem.

— Jenerał Aupick, były ambasador Francyi w Konstantynopolu, przybył do Paryża.

— Nowo wybrane wydziały zgromadzenia narodowego uorganizowały się dzisiaj. Z 15 prezydentów nie należy żaden do lewéj strony, z 15 sekretarzy tylko jeden.

— De Saint-Séran, attaché przy francuskiéj ambasadzie w Kopenhadze, przybył tu z depeszami od tamtejszego ambasadora francuskiego. Te depesze odnoszą się do kwestyi duńskiego następstwa tronu, którą Król Danii swym ostatnim dekretem rozwiązał.

Belgia.

(Przesilenie ministeryalne bliskie ukończenia.)

Bruksela, 4. czerwca. Nareszcie zbliża się przesilenie ministeryalne ku ukończeniu. Król miał skłonić dotychczasowych ministrów do objęcia nanowo kierunku spraw państwa.

Szwajcarya.

(Rada wielka.)

Berna, 1. czerwca. Na wczorajszém posiedzeniu rady wielkiéj zdecydowała się większość co do wniosków względem zmiany istniejącego podziału okręgów wyborczych na zatrzymanie dotychczasowego podziału. Również odrzucono wniosek pana Stämpfli, ażeby

warunek dwuletniego pobytu na miejscu nie rozciągano na obywateli szwajcarskich, w których kantonach rodzinnych nie istnieje takie ograniczenie czasu. Względem wniosku, ażeby nauczycieli wyłączono z rady wielkiéj nie powzięto ostatecznéj uchwały, bo nie zgodzono się jeszcze w tém, czyli nauczycieli należy uważać za urzędników rządowych lub tylko za urzędników gmin.

(Posiedzenie rady wielkiéj z dnia 3. czerwca.)

Berna. 3. czerwca. Dzisiejsze posiedzenie rady wielkiéj skończyło się całkiem inaczéj niż się spodziewano. Chodziło to o wniosek rządu, aby wybór przysięgłych odroczyć aż do października lub listopada, czemu nawet radzca rządowy Straub się sprzeciwiał. Lecz z większą stanowczością jeszcze wystąpił przeciw wnioskowi temu deputowany Riggeler, a gdy pomimo to nastąpiło przyjęcie jego i to 63 głosami przeciw 53, oświadczył Stämpfli, że niechce brać więcéj udziału w żadném głosowaniu, ponieważ powziętą właśnie uchwałę uważa za nadwerężenie konstytucyi. Po tych słowach opuścił Stämpfli salę a z nim wszyscy członkowie opozycyi z wyjątkiem trzech tylko. Zatem musiano dla niedostatecznéj liczby członków zawiesić posiedzenie. — Rozchodzi się pogłoska o wystąpieniu dwóch członków rządu, mianowicie pp. Straub i Elsaesser. — Z Lucerny donoszą o licznych aresztacyach, które się wydarzyły tam podczas wyborów gminnych. *(K. Z.)*

Włochy.

(Szczegóły o rozruchach w Nizza.)

Turyn, 30. maja. *Corriere Mercantile* zawiéra o rozruchach w Nizza następujące szczegóły: Wiadomo, że Nizzę dzielą Alpy od Piemontu i jedną komunikacyą jest trakt zwany Colli di Tenda. Nadzwyczajna spadzistość tego gościńca byłaby już dawno odstręczyła furmanów i inne osoby od téj drogi, gdyby piemoncki rząd za każdy cetnar sprowadzonych tą drogą towarów nie płacił premii sześciu franków, dla utrzymywania handlu w Nizza. Otóż najszczególniéj cofnięcie téj premii wywołało wzburzenie. Za zniesieniem zaś wolnego portu, minister nie jest bynajmniéj. — Wiadomo, że dwa najznakomitsze miasta księstwa Monaco, Montone i Roccabruna zostały dla wypadków w roku 1848 do sardyńskiego państwa wcielone. Rozchodzi się pogłoska, że Francya chce je zwrócić księciu Monaco, a nawet utrzymują, że piemonckie wojska same oddały je w posiadanie księciu Grimaldi. Wszelako pogłoski te nie mają przynajmniéj dotychczas pewnéj podstawy. Rezydujący w Nizza konzul francuski dał w saméj rzeczy swoim konzularnym ajentom w namienionych miastach pewne polecenia, z których wyprowadzono ten wniosek, że Francya tak co do proweniencyi morzem, jakoteż co do legalizacyi, niechce nadal uznawać innego rządu, jak tylko rząd księcia, ale nadesłana do Nizza sztafeta z Turynu dała zaraz tym rozporządzeniom inny obrót; bo po odebraniu tych depeszy posłał francuski konzul kuryera do swego konzularnego ajenta w Montone, i polecił mu, aby aż do dalszych rozkazów zastanowił wydane rozporządzenia. Z témwszystkiem rada municypalna wysłała do Paryża dwóch deputowanych dla usunięcia przeszkód, które wcieleniu tych dwóch miast do Piemontu na zawadzie stoją.

Niemce.

(Projekt mający być przedmiotem obrad sejmu związkowego.)

Frankfurt n. M., 4. czerwca. Między projektami sejmu związkowego znajduje się jeden ustanawiający uregulowanie stosunku konstytucyi państw pojedyńczych do konstytucyi związkowéj. Projekt ten, który wkrótce ma być wzięty pod obrady, następującéj jest osnowy:

Ponieważ według art. LV. aktu finalnego porządek konstytucyi stanowych jako wewnętrzna sprawa krajowa wprawdzie pozostawiony jest udzielnym książętom państw związkowych, wewnętrzne zaś instytucye związkowych państw niemieckich ani naruszać powinny celu związku wyrzeczonego w art. II. aktu związkowego i art. I. aktu finalnego, ani w ogóle żadna stanowa konstytucya ograniczać niepowinna połączonych w związku książąt w wykonaniu swoich na mocy związku objętych zobowiązań; ponieważ oraz cała władza państwa skoncentrowaną zostać musi w głowie państwa, a panujący związany być może przez konstytucyę stanową tylko w wykonaniu pewnych praw spółdziałaniem stanów, zaś konstytucya związkowa oprócz wypadków wymienionych w art. XXVI. aktu finalnego i oprócz wypadku objętéj osobnéj gwarancyi ma prawo i obowiązek w sprawach stanowych albo w sporach między panującymi a ich stanami wpływać ku zachowaniu wyrzeczonych w art. XIII. aktu związkowego postanowień, a te postanowienia także zastosować się dadzą do wolnych miast o tyle, o ile to dopuszczają ich osobne konstytucye i stosunki; ponieważ nakoniec powszechnie wiadomo, że w kilku konstytucyach i ustawach krajowych państw związkowych, szczególnie od r. 1848 przyjęto postanowienia niezgodne z zasadami związku i z objętemi na mocy związku zobowiązaniami; uznają przeto wszystkie członki związkowe zobowiązanie: że konstytucye krajowe i ustawy niepowinny zostawać w sprzeczności z konstytucyą związku i z ustawami związkowemi; gdzie ten wypadek obecnie zachodzi, obowiązane są rządy pojedyńcze uskutecznić w instytucyach swoich potrzebne zmiany: *a)* Na wypadek gdyby podobna potrzebną uznana zmiana przedstawiała przeszkody niedające się uchylić w drodze konstytucyi krajowéj, natedy ma odnośny rząd związkowy donieść o tém zgromadzeniu związkowemu, którego rzeczą jest przedłożony wypadek wziąć pod rozwagę, i na podstawie swojéj prawnéj kompetencyi uchwalić środki i drogi jakiemi należy uskutecznić pożądaną zmianę. *b)* Dla utrzymania spokoju i publicznego porządku w pojedyńczych państwach związkowych powinno, mianowicie na wypadek przyszłych zajść mogących sporów między rządami a ich stanami pośredniczyć zgromadzenie związkowe, a gdzie decyzya nie należy do jego kompetencyi, sprowadzić decyzyę sądową. *c)* Ponieważ według ducha artykułu LVII. aktu finalnego i wynikającego ztąd następstwa wyrzeczonego w artykule LVIII. żadnemu niemieckiemu monarsze stany krajowe nie mogą zaprzeczyć potrzebnych środków do prowadzenia rządu odpowiedniego tak obowiązkom związkowym jak i konstytucyi krajowéj, tedy wszelkie zaprzeczenie podatków ze strony stanów uważane być ma za opór poddanych przeciw rządowi, czyniący niepodobnem utrzymanie prawnego porządku i spokoju, przeciw czemu użyć się ma środków wskazanych artykułem XXV. aktu finalnego. W wypadkach gdzie stany zaprzeczają potrzebnych środków na pewny wydatek, który rząd w interesie kraju za konieczny uważa do prowadzenia dobrze uporządkowanego rządu, mają równie stany jak i rząd prawo wytoczenia spornéj kwestyi przed zgromadzenie związkowe, którego rzeczą jest pośredniczyć, albo ewentualnie odesłać kwestyę sporną do decyzyi sądu związkowego. Aż do uskutecznienia pośrednictwa albo zapadnięcia decyzyi sądowéj, niemogą być zaprzeczone sumy dotychczas na ten cel przyzwolone. *d)* Ponieważ według art. LII., LVII. i LVIII. aktu finalnego stany nie mogą zaprzeczać sum potrzebnych do uiszczenia należytości związkowych, jedną z najważniejszych zaś powinności jest trzymanie w pogotowiu kontyngensu wojskowego potrzebnego do utrzymania wewnętrznego i zewnetrznego bezpieczeństwa Niemiec tudzież niezawisłości i całości pojedyńczych państw związkowych, a zgromadzenie związkowe jest obowiązane, uchwalać organiczne urządzenia odnoszące się do wojskowości związku: przeto w tym względzie w żaden sposób niemogą być ograniczeni połączeni w związku udzielni książęta, ani wolne miasta w zobowiązaniu związkowém. Na wypadek zaś, gdy stany wprawdzie uznają zobowiązanie względem związku, lecz dlatego zaprzeczają przyzwolenia pewnéj żądanéj sumy, ponieważ sądzą, że i bez niéj zadość się stanie zobowiązaniom, ma odnośny rząd związkowy specyalny ten wypadek przedłożyć zgromadzeniu związkowemu, które według prawa decyduje. *e)* Jeżeli przecież związek jest zmuszony w wypadkach oznaczonych w art. XXV., XXVI. i XXVIII. wkroczyć dla utrzymania lub przywrócenia zakłóconego w jakiém państwie związkowem porządku i spokoju, wtedy także ma obowiązek, zbadać przyczyny zaszłego nieporządku i jeżeli przyczyny się znajdą w błędnem prawodawstwie, tedy jego jest rzeczą wyjednać potrzebną zmianę.

(Wiadomości bieżące.)

Frankfurt, 31. maja. Obecni tu posłowie przy sejmie związkowym niemieli wczoraj w południe posiedzenia, lecz tylko konferencyę w pałacu księcia Thurn i Taxis. — Natomiast odbyła prowizoryczna centralna komisya związkowa wczoraj i dziś posiedzenia, i odbędzie znów jedno nazajutrz w południe. — Radzca legacyjny Detmold powrócił tu dzisiaj z wycieczki swéj do sąsiedztwa i gotuje się odjechać wkrótce z familią do Hanoweru. — P. Fritsch z Weimaru przybył tu przedwczoraj jako pełnomocnik księstw saksońskich przy sejmie związkowym. — Król. pruski poseł, jenerał-lieutenant Rochow, zapraszał we czwartek na obiad do siebie wszystkich oficerów sztabowych z należącego do załogi naszéj kontyngensu związkowego. *(Fr. Journ.)*

(Przedłużenie stanu wojennego.)

Karlsruhe, 3. czerwca. Wydany wczoraj dziennik rządowy donosi, że stan wojenny ma według ustawy z d. 29. stycznia r. b. trwać daléj.

(Kurs giełdy frankfurtskiéj z 5. czerwca.)

Metal. austr. 5% — $74^{3}/_{4}$; $4^{1}/_{2}$% —. Akcye bank. 1149. Sardyń. $35^{1}/_{2}$. Hyszpańskie 3% — $34^{15}/_{16}$. Polskie 500 L. $83^{3}/_{4}$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 7. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $105^{3}/_{4}$. Obligacye długu państwa $86^{3}/_{8}$. Akcye bank. 95. Polskie listy zastaw. $94^{1}/_{4}$. Polskie 500 L. 83. 300 L. $144^{3}/_{4}$ L. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $8^{1}/_{2}$. Austr. banknoty $80^{1}/_{12}$.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 7. czerwca. Onegdaj o godzinie 9téj rano Najjaśniéjszy Cesarz i Król z dostojnymi Gośćmi Swoimi, Księciem Liechtenstein i Księciem Windisch-Graetz, oraz Baronem de Hess, raczył wyjechać koleją żelazną do Łowicza, gdzie także udali się JJ. OO. Feldmarszałkowie Książę Warszawski i Książę Wołkoński, oraz Jenerałowie-Adjutanci i Fligel-Adjutanci J. C. K. Mości, stanowiący orszak Cesarski. Za przybyciem na miejsce J. C. K. Mość raczył przesiąść się do powozu i udać się wraz z przybyłemi osobami do obozu, rozciągającego się blisko na 5 wiorst. W chwili, gdy Najjaśniejszy Monarcha przejeżdżał przez obóz, cała piechota wystąpiła w płaszczach i furażerkach, a za przybyciem na 5tą wiorstę, gdzie rozwinięta była 2ga lekka dywizya jazdy wraz z jéj artyleryą, J. C. K. Mość raczył odbyć z nią manewra. W czasie trwania manewrów Najjaśniéjszy Monarcha rozkazał uderzyć w obozie alarm i niebawem też cała piechota stanęła pod bronią, przybrana w zupełnym paradnym ubiorze. Około południa ukończył się przegląd, i Najjaśniéjszy Pan wraz z gośćmi swoimi i świetnym orszakiem, raczył wrócić do Skierniewic.

O godzinie 4téj wszystkie znakomite osoby miały zaszczyt znajdować się u Najjaśniejszych Państwa na objedzie.

O godzinie 7méj wieczorem dane było w teatrze miejscowym przedstawienie, składające się: z Divertissement, w którém oprócz innych artystek panna Maria Taglioni wykonała tańce z 2go aktu opery Lunatyczka, odśpiewanego między innemi przez p. Hollosy, oraz pp. Dobrskiego i Troschla; i nakoniec z baletu Wesele w Ojcowie, wykonanego przez przybyłych w dniu tym do Skierniewic artystów i artystki baletu teatru wielkiego. Na przedstawieniu tem znajdowali się wszyscy dostojni goście i znakomite osoby z Dworu Cesarskiego.

W czasie trwania widowiska w Teatrze Najjaśniejsza Pani używała przejażdżki po Skierniewieckim ogrodzie a po skończeniu przedstawienia raczyła przyjmować u siebie na wieczorze, tak bawiących w Skierniewicach gości, jako i inne zaszczycone zaproszeniem na ten wieczór osoby.

JJ. CC. WW. Wielcy Książęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze wczoraj o godzinie 10téj wieczorem, powrócili z Berlina do Skierniewic. Z JJ. CC. Wysokościami przybyły osoby do orszaku Ich należące i JW. v. Lindhein, jenerał-lejtnant wojsk pruskich.

Następnie o godzinie 11téj przybyli do Skierniewic: J. K. W. Księżna Ludwika Niederlandzka, oraz J. K. W. Książę Pruski z synem. *(Gaz. Warsz.)*

Turcya.

(Wiadomości z Bośnii.)

Z nad Unny z końcem maja. Powszechnie rozchodzi się pogłoska, że cesarski Seraskier Omer-Basza opuści wkrótce Bośnię. Rozmaite oznaki zapowiadają blizką wyprawę przeciw „czarnym górom“, ponieważ mieszkańce Grabowa i Czernogóry nadużyli nieraz cierpliwości komendantów tureckich podczas zaburzeń bośniańskich, dopuszczając się coraz częstszych napadów. To zuchwałe postępowanie chciwéj rabunku ludności górskiéj urąga się wszelkim pojęciom o prawie narodów i niemoże być dłużéj cierpianę obojętnie. Wszelako chrześciańską ludność Bośnii przejmuje słuszną obawą wiadomość o blizkiem wyruszeniu Seraskiera. Ministeryum reformy w Konstantynopolu mniéma, że publikacya tanzymatu w Bośnii odjęła już wątek wszelkiéj dalszéj rewolucyi, lecz zapomina o tem, że bogaci i znakomici Bośniacy są w ogóle fanatycznymi zwolennikami koranu i dlatego nie sprzyjają żadnéj reformie w saméj zasadzie. Tak pomiędzy innymi było w Bośnii bardzo wielu bogatych starowierców, którzy od dwudziestu lat wygłaszali najgoretsze zapewnienia wierności i przychylności dla porty, przecco udało im się poczęści oszukać tamtejszych wezyrów i naczelników, a po części pozyskać ich dla siebie. Lecz rachuba ta zawiodła ich mocno. Omer-Basza potrafił ująć ich sobie, nadając im urzędą publiczne, i przez częste naradzanie się z nimi udało mu się wybadać wszelkie ich plany. Tak tedy znajduje się obecnie kilkaset więźniów w Trawniku, a pomiędzy tymi Fazli-Basza Scherifowic, Mehmet-Basza Biscevic, były kajmakan i komendant Banialuki, Ali Beg Dzinic, obadwaj kapitanowie z Banialuki i Priedor z obydwoma synami, i wielu innych.

Insurgenci bośniańscy ze stanu włościan, nieprzydatni do służby wojskowéj, zostali puszczeni na wolność, zaś wszyscy należący do stanu arystokracyi mają pójść na wygnanie do Tripolis. Wielkie nadzieje przywiązują Rajasy do mianowania Hajreddin-Baszy wezyrem Bośnii, który szanowany powszechnie jako mąż prawy i ludzki wielką sympatyę tam znachodzi. Na to tylko uskarzają się, że nieznа dobrze języka krajowego. Po mianowaniu 73letniego Ismaila-Baszy wezyrem Hercegowiny niespodziewają się wiele dobrego dla podeszłego już bardzo wieku jego. Najgoretszém życzeniem ludności chrześciańskiéj było, aby Hercegowinę połączono znowu w jeden wezyrat z Bośnią, ponieważ podwójna i oddzielna administracya pociągnie naturalnie większe podatki i ciężary za sobą, które ludność chrześciańska długo opłacać niebędzie w stanie. *(Lld.)*

Chiny.

Ostatnie wiadomości z Chin sięgają do dnia 30. marca. Rewolucya nie była jeszcze przytłumiona, przeciwnie buntownicy trzymali się w okolicy Kantonu bardzo silnie przeciw wojsku Cesarza. Kwangri, stolica prowincyi Kwei-lin-Fu ma być w ich ręku. Zajęli teraz część kraju tak wielką jak Anglia.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy Sącz. 3. czerwca. Według doniesień handlowych sprzedawano na targach w Starym-Sączu, Nowym-Targu i Nowym-Sączu w ostatnich 14 dniach zeszłego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 19r.37k.—21r.20k.—18r.20k.; żyta 25r.30.—15r.50k.—15r.7k.; jęczmienia 11r.52k.—12r.15k.—11r.37k.; owsa 7r.37k.—8r.35k.—6r.10k.; hreczki 10r.—0—10r.; kukurudzy 11r.—25r.—18r.; ziemniaków 6r.—0—6r. Za cetnar siana płacono 2r.30k.—3r.—3r.; wełny 52r.30k.—0—175r. w. w. W porównaniu z cenami z pierwszéj połowy maja pospadały w ogóle ceny teraźniéjsze, tak mianowicie pszenica tańsza o 42 kr.; hreczka o 5r.20k.; jęczmień spadł o 39k.; kartofle tańsze o 45k.; a żyto o 41k. w. w. Nasienie konicza, opał, mięso wołowe i okowita utrzymały się w tych samych cenach, któreśmy podali w numerze 128 gazety naszéj.

Kurs lwowski.

Dnia 12. czerwca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	52	5	56
Dukat cesarski	„ „	6	—	6	4
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	13	10	17
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58½	1	59½
Talar pruski	„ „	1	50	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . .	„ „	86	52	87	22

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. czerwca

Baron Hagen Gustaw, z Perespy. — PP. Krzeczunowicz Ignacy, z Jaryczowa. — Kłodziński Adam, z Parchacza. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Podoski Adam, z Tarnopola. — Kłopotowski Józef, z Beska. — Czerkawski Józef, z Maryczowa. — Malinowski Lubin, z Ostrowczyka. — Czajkowski Jan, z Pietniczan. — Pieńczykowski Meliton, z Medwedowiec. — Antoniewicz Mikołaj, z Konczaków. — Skrzyński Władysław, z Żurawna. — Skrzyński Tadeusz, z Podniestrzan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

Hrabia Ożarowski Konstanty, do Olszanicy. — Hr. Ostroróg Leon, do Kopeczyniec. — PP. Radziejowski Klemens, do Kłodzienka. — Miliński Franciszek, do Lubienia. — Ziętarski Franciszek, do Przemyśla. — Onyszkiewicz Adrian, do Brzeżan. — Onyszkiewicz Fortunat, do Rożniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. i 9. czerwca.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 0 8	+ 11°	+ 17,5°	wschodni	pochm. ⊙
2 god. pp.	28 0 0	+ 17°	+ 11°	połud.-wschodni	„
10 g. w.	27 11 11	+ 12°		połud.-zachodni	„ deszcz
6 god. zr.	27 11 2	+ 13°	+ 17,5°	połud.-zachodni	pochm. deszcz
2 god. zr.	27 11 1	+ 17,5°	+ 9°	zachodni	„ „
10 g. w.	27 10 6	+ 11°		—	„ burza

T E A T R.

Dziś: przed. niem.: „**Frauen-Stärke** und **Männer-Schwäche.**“

Jutro: komedya polska po raz pierwszy: „**Księżna Orsini,** czyli **intrygi dworskie.**“

Przedwczoraj zasypało urwisko góry robotnika (Michał Dutczak, lat 50, wysłużony wojskowy) w łomach kamienia tak zwanych Krzywieckich. Bez dozoru zostawiony, chodziło mu pewnie o złożenie brusów z mniéjszą pracą, a nieostrożny włamywał się w lochy, nieopatrzywszy wprzódy czyli naddasze łomiaste nad nim się utrzyma. Ciało zupełnie zgruchotane zawieźli do głównego szpitalu.

Główny Redaktor **M. Szczienawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.